

# Belgia uległa szantażowi Iranu

31 lipca 2022

Belgijski parlament 21 lipca ratyfikował kontrowersyjny belgijsko-irański traktat o wymianie więźniów. 79 deputowanych poparło umowę, 41 głosowało przeciw. Krytycy umowy, zarówno Belgowie, jak i członkowie irańskiego ruchu opozycyjnego na uchodźstwie, twierdzą, że Królestwo Belgii zachęca Teheran do brania zakładników.



Rząd premiera Alexandra de Croo przekonuje, że zawarcie umowy to jedyny możliwy sposób uwolnienia Belga przetrzymywanego w Iranie – Oliviera Vandecasteele. Przeciwko temu układowi protestowano w Brukseli i Londynie, a także w innych miastach europejskich.

Zamachowiec z paszportem dyplomatycznym planował dokonać ataku na wrogów irańskiego reżimu. W lutym 2021 roku sąd w Antwerpii skazał irańskiego dyplomatę Assadollaha Assadię na 20 lat więzienia. Mężczyzna próbował przeprowadzić zamach bombowy na wiec zorganizowany we Francji w 2018 roku przez opozycyjne ugrupowanie zwane Narodową Radą Oporu Iranu (NCRI).

Traktat o wymianie więźniów pozwala na uwolnienie belgijskiego pracownika organizacji pomocowej Oliviera Vandecasteele, który został zatrzymany w Iranie w lutym tego roku, a także szwedzko-irańskiego naukowca Ahmadrezę Djalaliego, który wykładał na uniwersytecie w Belgii. Mężczyzna ten został skazany w Iranie na karę śmierci.

Amin, członek NCRI, który był na wiecu w 2018 roku, określił traktat mianem „dyplomacji zakładników”, mówiąc, że jeśli Assadi zostanie zwolniony, to stworzy się precedens dla reżimu irańskiego, zachęcając go do brania większej liczby

zagranicznych zakładników, aby następnie wymieniać ich na swoich więźniów.

Belgijska opozycja twierdził, że ☐ porozumienie z Teheranem otwiera drogę od uwolnienia terrorysty. Assadi działał na zlecenie irańskiego wywiadu. Oficjalnie miejscem jego misji dyplomatycznej była Austria. W Belgii więc jego immunitet dyplomatyczny nie obowiązywał. Mimo tego Teheran domagał się od władz belgijskich uznania go za dyplomatę.

Na początku lipca minister sprawiedliwości Vincent Van Quickenborne próbował oddzielić kontrowersyjną umowę od sprawy dyplomaty, ale jednocześnie przyznał, że aresztowanie „tak zwanego dyplomaty” stwarza bezpośrednie zagrożenie dla „interesów” Belgii i jej 200 obywateli przebywających obecnie w Iranie.

W odpowiedzi na aresztowanie terrorysty 24 lutego władze irańskie aresztowały 41-letniego pracownik organizacji zajmującej się pomocą humanitarną. Vandecasteele został zatrzymany w Teheranie bez przedstawienia mu zarzutów. 11 marca, niecałe trzy tygodnie po jego aresztowaniu, Belgia podpisała z Iranem traktat o wymianie więźniów. Opozycja irańska i część polityków belgijskich zarzuca rządowi, że Belgia ulega „ohydnemu szantażowi”.

„Iran jest państwem zbójceckim, ale nie wybieramy, z kim rozmawiamy”, a uwolnienie Vandecasteele jest „naszym priorytetem” – powiedział w parlamencie belgijski minister sprawiedliwości, przekonywał jednocześnie, że każdy z 200 Belgów wciąż przebywających w Iranie „może zostać zamknięty”. Powoływał się również na opinię belgijskiego wywiadu, który uważa, że ☐ odrzucenie traktatu zwiększy zagrożenie dla obywateli Belgii.

Premier De Croo zareagował gniewem na krytykę posłów opozycji, którzy zarzucają mu „płacenie terrorystom okupu”. „Co powiecie jego rodzinie, że pozwolimy mu zgnieć w celi?” – pytał

retorycznie szef rządu. „Belgia nie opuszcza swoich obywateli” – oświadczył.

W nagraniu wideo z 11 lipca rodzina Vandecasteele wezwała władze do „zrobienia wszystkiego”, aby zapewnić jego uwolnienie, podkreślając pogarszający się stan jego zdrowia fizycznego i psychicznego po pięciu miesiącach więzienia. Minister spraw zagranicznych Belgii Hadja Lahbib, mianowana w zeszłym tygodniu, twierdzi, że rząd robił wszystko, co w jego mocy, aby uwolnić przetrzymywanego więźnia.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Na podstawie: [France24.com](https://france24.com)

Źródło: [Euroislam.pl](https://euroislam.pl)